



# GAZETA WARSZAWSKA

WARSZODE DNIA 13 SIERPNIA ROKU 1788.

*Z Warszawy dnia 13 Sierpnia.*  
 W przeszłą Sobotę, w Kościele tu-  
 teyszym *ś.ś. XX. Kapucynow*, od-  
 prawili się Uroczysty Pogrzeb ś. p.  
 J. X. Wacława *Wiazewicza*, Schola-  
 styka *Gnieźnieńskiego*, Dziekana *Lę-  
 czyckiego*; gdzie przy wspaniałym  
 Katafalku, po odprawionych li-  
 cznych *SS. Ofiarach y Wigiliach*,  
 Mszą Wielką śpiewał J. X. *Garnysz*,  
 Biskup *Chelmski*, Podkanclerzy Ko-  
 ronny.

*Z Gazety Wiedeńskiej d. 30. Lip:*  
 Raport od Kombinowanego *Austryackiego y Ros-  
 syjskiego* Korpusu Wojska donosi, że Pułkownik  
*Filo*, odebrałszy dnia 17. Lipca ordynans do  
 oświadczenia z swą Komendą wojski *Rumla* (którą  
 wyprowadzi Turcy już spalili byli; tamieczni iednak  
 Ogrady w małych podjazdach, ułatwi-  
 eznym schronieniem były dla nich) w nocy to  
 do skutku przywiódł. Jak tylko Nieprzyjaciel

nazajutro postrzegł tam stojące nasze Poczty,  
 tak zaraz do nich zaczął dawać ognia z harmat  
 y małżkietów, iż nasi musieli się cofnąć ku  
 krzakom otaczającym wioskę. Dopiero nasz  
 Pułkownik z całą swą Brygadą pomykał się ku  
 Nieprzyjacielowi. Turcy natężyli ogień swój, a  
*ganczarowie* podwakroć atak przypuścili; wżak-  
 że za każdym razem aż do Pallissady ich od-  
 parto. Ponieważ Brygada Pułkownika *Filo* na  
 Nieprzyjacielski ogień potężnie była wystawio-  
 na, postano więc Batalion *Mitrowskiego*, dla za-  
 stonienia tej prawego boku; a Kapitan Arty-  
 leryi *Roos*, nieustraszenie postępując z swą har-  
 matą ku Baterji *Palanki*, potężnym ogniem przy-  
 musiał Turkow do opuszczenia Baterji; y tym  
 sposobem naszą Infanterją uwolnił od Nieprzy-  
 jacielskiego ognia. Przy tej okazji mieliśmy  
 ogółem 14 zabitych y 57 ranionych, Podleyt-  
 nant *Latinovich* z rany odniesionej w kilka go-  
 dzin także umarł. Kłeska, Turkow dokładnie nam  
 wiadomą nie jest.

Dnia 18. przez godzinę całą strzelano  
 do Fortecy z nowych Baterji naszych oświadczonej,  
 9. *Austryackimi* harmatami a trzema *Rosyjskimi*  
 przy *Braba*; iednak z Artyleryjow *Rosyjskich*  
 tam życie stracił.



Dnia 19. w nocy znowu strzelano do Fortecy. Korpus *Rosyjskie* kierowało swoją kanonadę ku Przedmieściu *Carogrodzkiemu*; a z Baterji naleznych z *Brabii*, siegano *Bramy Wodney*, przez co twógi Nieprzyjaciela nabawiono. w Obozie jego między *Palanką*, y przelkoddzono, że dobytku swego niemógł wyliść na paszę ku *Otaki*, które miejsce iedynie jemu na to pozostało.

Od *Kroackiego* Korpusu *Woylka* z Obozu pod *Czerowlyany* dnia 18. *Lipca*. Po ostatniej Nieprzyjacielskiej kanonadzie, nic znacznego tam niezafzio, prócz, że *Turcy* podwakroć różnemi miejscami wtargnąć ufiłowali do tamiecznych naleznych granic; lecz za każdym razem nazad ich odparto.

*Xiążę de Lichtenstein*, General Kawaleryi, zachorowawszy nagle, musiał opuścić Oboz, y kazać się przenieść d. 18. wieczorem do *Petrinta*, *Feldmarzalek* *Leytnant Baron de Vins* tym czasem ma Komendę nad Korpusem *Woylka Kroackiego*.

Od Korpusu *Woylka Bannatkiego* z Obozu przy *Mehadia*, dnia 13. *Lipca*. Dnia 16. 50. *Turkow* jazdy przypadzy nagle do naszego brzegu przy rzece *Moldawa*, rozproszyli ludzi naleznych, strzegących palzącego się tam dobytku swego, y zabiwszy kilku, większą część dobytku z sobą uprowadzili. Ponieważ *Mieszkańcy* na kępie *Kisutowa*, nie tylko budowali statki dla Nieprzyjaciela, ale sekretną nawet korespondencją z nimi utrzymywali; przeto *Dywizya* nasza dnia 12. napadły na nich, 109. ludzi w niewolę wzięła, 26. Statków im zatopiła, y należąca broń zabrała.

Od Korpusu *Woylka Siedmigradzkiego*, z *Hermanstadt* d. 21. *Lip*. Dowiedziawszy się *Major Hegefsky*, stojący Obozem z swą Komendą przy *Komanyest*, że 3,000. *Turkow* zbliża się przez *Foksan* y *Frantsa*, opuścił dnia 19. *Lipca* swój Oboz, y cofnął się do *Szańcu* wyławionego przez *Pulkownika Hornatb*. Dnia 12. w fanej rzeczy Nieprzyjaciel trzema kolumnami Kawaleryi, pod strasznym hałasem, w wielkim pedzie natarł na nasz Szaniec; ale niemogąc się przedrzeć tam dla tegiego z strony naszej ognia z *harmat* y *muszkietów*, cofnął się wprawdzie nazad, lecz po chwili, zsiadłszy z koni, pieczo atakować ufiłował pagorek, od naszych osadzony; a gdy mu się y to nie udawało, z większym nierownie hałasem rzucił się znowu ku *Szańcowi*, wżakże y tu niedopiął zamianę swego, y *Komendant* *Turkow*, kartaczem z konia zwalony został.

*Turcy* iednak wkrótce potym zebrawszy się znowu, po desperacku przypuszczili atak na na-

szego skrzydła, chcąc koniecznie wtargnąć do naszego *Szańcu*; ale doznawszy y w tym razie walecznego odporu od nas, rażeni będąc przez *harmaty* y *muszkiety* nasze, tudzież przez skuteczną wycieczkę z strony naszej, nayspieszniej ucieczką ratowali się, zostawidly nawet swiego *Chorążego*, który zabity legł na placu. Przy tej utarczce, która przez półczwarty godziny trwała, *klęska* Nieprzyjaciel, niemogąc być dokładnie wymieniona. Na placu potyczki znaleźliśmy dwóch zabitych *Turkow* y 15. koni zastrzelonych. Z naszej strony, mieliśmy iednego zabitego, ranionych 4. prócz *Chorążego Hiller* y *Sierżanta Lorinz*, także ranionych.

Z *Londynu* d. 18. *Lipca*. Wszystkie *Gazety* nasze dzisiejsze za rzecz pewną głoszą, co następuje: „Dnia 7. *Września* zeszłego Roku, ruszyła iedna *Korweta* z listami z *Brest* do *Pondychery*, gdzie d. 8. *Lutego* bieżącego roku stanęła. *Nikom* z ludzi będących na wspomnionym statku, niewolno było wysiadać na ląd, wyiawidly tego, który miał oddać listy, y *Gubernator de Pondychery* natychmiast wysłał *Kuryera* do *Tippo-Saib*, który niebawnie potym, ważny szlak ciasny ofadziwszy opanował. *Francuski* General *Conway*, który *Woylkiem* w *Judyach* komenderował, wziawszy tegoż czasu z sobą 1,200. *Zolnierzy Europejskich* na dwóch *Okrętach*, popłynął z niemi do *Trinconomale*, y zabrawszy to miejsce, niechce go *Holendrom* nazad oddać. Czy na fundamencie *Traktatu* z *Rzplą Holenderską* świeżo zawartego, będziemy przynagleni dopomoczą *Holendrom* do odzyskania rzeczonego miejsca? czas pokaże. *Chodzi* także pogłoska, że *Tippo Saib* opanował *Miasto Goa*, chociaż



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W ŚRZODE DZIA 13. SIERPNIA ROKU 1788

Z *Peterzburga d. 12. Lipca.* Hrabia *Rasumowski*, General-Maior, ieszcze d. 20. przeszłego Miesiąca wyiechał do Fortecy *Fredericsham*, należącej do *Rossyi*, y mającej wygodny Port przy Odnodze *Finlandzkiej* w nowo-nabytey *Karelii*. General *Michelson* (pod którym zostaie Hrabia *Rasumowski*) udał się ku mocney Fortecy *Wiliamstrand*, nad rzeką *Woxen* leżącey (gdzie w R. 1741. byli *Szwedzi* od Woyska *Rossyjskiego* zwyciężeni) y ma mieć Woysko pod sobą do 22,000. żołnierzy wynoszące. Hrabia *Puszkina*, mając pod sobą Generała-Leytnanta Hrabiego d' *Anhalt*, z woyskiem do 50,000. liczonym, stanie przy *Rewal*, gdzie się znajduie Flota *Rossyjska*. Całego tego Woyska Komenda *en Chef*, ma być pod samym W. Xiążęciem *Rossyjskim*, iuż w Obozie znajdującym się.

Z *Kopenhagi d. 26. Lipca.* Po zaśłytej od *Rossyjsko-Cesarzkiego* Dworu do naszego Dworu rekwiżycyi o sukurs w Traktacie R. 1781. umowiony, twierdzą teraz, że Eskadra nasza, złączy się z Flotą *Rossyjską*. Słychać także, że Krolewic Następca, rychley z podróży swey powróci, y że Xiąże *de Hesse* w *Norwegii* zatrzyma się ieszcze. Do *Helsingöer* y *Cronenburg* pomaszeruią ieszcze 2. Reymenta prócz Reymentu *Nyburg*. Z *Gothenburg* trzy Fregaty *Szwedzkie* od 42. harmat na *Baltyckie* Morze popłynęły. Vice-Admirał *Rossyjski de Desin*, który z trzema Okrętami *Rossyjskimi* od 100. harmat tu zawinął, czeka ieszcze na 5. Okrętów z *Archangelu*, na spotkanie których, iak tu rozumieią, ztąd wyruszy.

Z *Sztokolmu d. 18. Lipca.* Z *Helsingfors* pod dniem 12. tego Miesiąca, doszły nas wiadomości następujące: ..

„ Po zaczęciu na granicy *Szwedzko-Finlandzkiej* Nieprzyacielskich kroków przez *Rossyjskie* Woysko lekkie, które w zamiarze swoim wtargnienia do *Szwedzkiego* kraju, atakowało Poczec nasz przy Moście *Pumala-Sund* lokowany, Woynę między *Szwecyą* y *Rosyą*, za deklarowaną poczytac trzeba.

Woysko owo *Rossyjskie* lekkie, z naszey strony zaraz odparto. Brygadyer Baron *de Haffsehr* komenderujący Nacyonalnemi Reymentami Prowincyi granicznych, ikladającemi osobną



Legią, erygowaną od lat wielu ku obronie tamecznych granic, zostawiwszy znaczny Woyłka Poczët, przy *Pumala-Sund* dla strzeżenia tamecznego Mostu y weyscia do *Finlandyi Szwedzkiej*, przeciwko napaści dalszey nastąpić tam mogący, z resztą Woyłka, trzema kolumnami ku *Nyslott* małzerował. Stańawszy tam tenże Brygadyer z Woyłkiem, Miasto opanował silnego odporu niedoznawszy. Cytadella jest teraz otoczona, y wżyskie do niey prowadzące drogi, dosyć już daleko w Kraiu Nieprzyziacielskim są od naszego Woyłka ofadzone. Podchlebiemy sobie, że Forteca ta, długo utrzymać się niepotrafi, zwłaszcza po świeżych posilkach od Armii, stojącej obozey w *Helsingfors*, od samego Króla Jmci komenderowanej, Baronowi *de Hallfebr* nadesłanych. (Podług świeższych Autentycznych wiadomości, iuzśmy niedawno oznajmili, że tey Fortecy Nyslott niewieli Szwedzi, y od niey odstąpili.)

Z drugiey strony Przednie Straż Armii, obozujące przy *Elma* pod General-Majorem Baronem *d'Armfelt* zostające, wżedszy w kraj Nieprzyziacielski, różne w nim główne mieysca ofadzily. Między innymi Baron *d'Armfelt* z Batalionem swojego Reymentu, z dwoma harmatami y z Szwadronem lekkiey Dragonii *Karelskiej*, opanował mieysce *Pyttis*, które dla swojej sytuacyi, jest barzo ważne, wżawszy wprzód w niewolę ieden Nieprzyziacielski Poczët, który stając przy Szańcu *Abborfors* za zbliżeniem się Szwedow, złożył Orez.

Dwie Fregaty *Rofyjskie*, dla exercytowania Kadetow Morskich krążące, *Jaroslav* od 32, y *Hektor* od 26. dwunastofuntowych harmat, pierwszą z 240. ludźmi, a drugą z 205. osobami zabrano, y do *Sweborg* zaprowadzono. Trokliwość Komendanta Fortecy, względem dobrego obchodzenia się z Nieprzyziacielskimi Officerami, Maytkami, y Zolnierzami, jest zaletą terażniejszego wieku ludzkości pełnego, a mianowicie dystyngwuje Naszego Monarchę, który tak obchodząc się z nimi wyraźnie mu przykazał.

Flota przez niewyrozumienie treści danych sobie Instrukcyi, z rozmaitemi *Rofyjskimi* Okrętami Kupieckimi, zaprowadzila także do *Helsingfors* niektóre Okręty do Neutralnych Nacyi należące; Król Jmci dowiedziawszy się o tym, zaraz ie wolno puścić kazał; pozwolił im kontynuować żeglugę do *Peterzhurga*, y Właścicielom Okrętów, nadgrodził Izkodę za to opoznienie przez omyłkę im Sprawione.

Król Jmci kazał przytym przez Ministrów swoich rezydujących przy Dworach Cudzoziemskich deklarować, że nieodstąpi od prawidel ułożonych na *Konwencyi Morskiej Neutralności Zbrojney* pod R. 1780.

Król Jmci w przelżył Szrodę, mając przy sobie iednego z Panow swoich Dworskich, udał się do Obozu Generala Barona *d'Armfelt*. Monarcha nocował w *Lorisa*, gdzie przybywszy a godz: 9. wieczorney, zaraz na Okręcie popłynął do Fortecy *Swartholm*, o pul mili na Morzu leżącej. Król, niebędąc tam spodziewany, dla późney w nocy pory długo czekać musiał, nim do Fortecy go wpuszczono. Stało się to dopiero wtedy, gdy Komendant z Wałów Monarchę swojego poznał. Król zaraz bić kazał Generalny Marsz dla doświadczenia czuyności y gotowości Garnizonu, a znalazłszy wżyskie według żądania swojego, o północy wrócił się do *Lorisa*. Iasne nocy w *Finlandyi* sprzyjały Królowi na tey drodze, że wżyskie widział, chociaż po zachodzie słońca. Nazajutrz wżytował Król Jmci cały Kordon od *Abborfors* aż do *Villikala*, y nocował w Kwaterze Główney w *Peipola*. W Piątek Monarcha odwiedził resztę Kordonu od *Ayjala* aż do *Keltis*. Król powtornie nocowałszy w *Peipola*, powrócił do *Helsingfors*, gdzie stanawszy zaraz dał ordynans do wzmocnienia Obozu Generala *d'Armfelt* dwoma Batalionami, y do wyprawienia więkkszey Artyleryi dla tey Armii przeznaczoney.

Z *Rzymu* d. 12. *Lipca*. *W. Connetable Colonna*, zlecenie odebrał od Króla *Obwojey Sycylii*, ażeby naznaczono dzień, którego, opuśczone oddanie *Białego kania*, na znak Daniny od pomienionego Króla, mając powetowane y do skutku przywiedzione; przy której okazji, Rzezonny *W. Connetable*, Charakterem Extraordynaryjnego Posła będzie ozdobiony. Tym sposobem, zniknęły iedną razą owe uroczenia powzięte z okoliczności opuszczenia zwykłego *Homagium* na dniu zwyczajnym; y wkrótce pewnie dowiemy się o właściwey y prawdziwey przyczynie tego uchybienia.



Z *Paryża d. 20. Lipca*. Droga z *Portu Calais* do *Paryża*, codzien okryta jest powozami możniejszych *Anglikow*. Ściąga ich tu pewnie ciekawość widzenia końca tych Scen, które czynią *Parlamenta* y ich *Partyzanci*, przeciwko *Władzy Ministeryalney*.

Wnętrzne zamieszania nasze, powiększają się coraz. W *Grenoble* wszyscy noszą teraz mundur błękitny z żółtym, jaką *liberyą* dawał ś. p. *Delfin* Ociec *Królewski*. Więcej niż 500. *Szlachty* przysięgą obowiązało się na bronienie *Prowincyi Przywileiow* do upadłego. Lękają się, żeby tam na *Zgromadzeniu* dnia 21. tego *Miesiąca* wyznaczonym, wielkie nie działy się zamieszania; ponieważ *Król* dał rozkaz rozerwania mocą wszelkiego *Zgromadzenia*. Mieszczanie wszyscy w broń się opatrzyli. Tym czasem 4. *harmaty*, y 400. *Artylerystow* do *Grenoble* przyciągnęło.

Dnia 14. *JP. Bertrand de Molleville*, *Intendent Bretanii*, przyjechał do *Wersalu*. Ucieczką się on ratował, ponieważ 600. *zbroynych chłopów* w *Rennes*, zruynowało jego pomieszkanie. *Szlachta* y inni mieszkający w *Rennes*, deklarowali *JP. de Thiard*, że *Parlament* swoy znowu chcą osadzić, na co im odpowiedział, że do tego czasu popędliwość ich wstrzymywał w dobry sposób, ale gdyby chcieli wprowadzić znowu swoy *Parlament*, tedy użyć mocy byłby przynaglony. Przed miastem *Rennes* nayduie się 1,500. *Zbroynych Chłopów*; lecz nie zadługo zbierze się w *Bretanii*, 30,000. *Woyska Królewskiego*.

Dwunastu owych *Deputowanych* od *Szlachty Bretanjskiej*, którzy w *Paryżu* naydują się; odprawiło w *Sobotę* *Zgromadzenie*, na którym było więcej niż 50. *Szlachty* z *Bretanii*. We *Wtorek* 12. owych *Deputowanych* zaprowadzono do *Bastylji*; co powszechną w *Paryżu* sprawiło konsternacyą, ponieważ obawiają się ztąd nie dobrych w *Bretanii* skutków.

Tegoż dnia *Król* *Jmé* skasował *Xiążęciu de Rohan Chabot* *Pensyą* od 10,000. *Liwrow*. *Xiążna de Praslin* straciła urząd swoy jako *Dama Palacowa*; *Graf de Boisgelin* postradał *Funkcyą* *Przełożonego* nad *Garderobą*; y *Margrasowi de la Fayette* odebrano *Komendę* nad *Diwizyą* pewną, którą mu *Król* był konferował. *Panowie* ci, odebrali przy tym *ordynans* nie prezentowania się więcej u *Dworu*. Trzeba dodać, że *Xiążęta de Rohan Chabot, de Praslin, Graf Boisgelin* y *Margraf de la Fayette*, w *sobotę* przytomni byli na wspomnionym *Zgromadzeniu* dwunastu *Deputowanych Bretanjskiej Szlachty*.

*Ośmdziesiątletni* *Weteran*, *Marzalek de Vaux* wyjechał na *obieście* *komendy* nad *woyskiem* w *Delfinacie*, y *Marzalek de Stainville* będzie *komenderował* *woyskiem* w *Bretanii* *zostającym*.



Inurydykcy Marzalkowka Koronna, zlecając w tym miejscu śledzić ludzi podeyrzanych, y tychże lekwestrować, z wyznań ich doszedłszy, że rzeczy przy nich znalezione były kradzionemi, rozkazała je zatrzymywać, w miejscu osobnym składać, w nadziei zgłoszenia się właścicielow. Ze zaś częstokroć zdarza się, że winowayca nie wymienia kogo pokrzywdził, dla tego znajdując się w depozytorium rzeczy, do których nikt się dotąd nieprzyznaie; zapobiegając ich zepłuciu, obwieszcza się każdy krzywdę od złodzieiow ponoszący, aby w przebiegu sześciu tygodni zgłaszał się do Ur: *Kosteckiego* Porucznika Chorągwi Łaski W. Koron: dozor nad więzieniem mającego, wymieniając czas swego ulzkodzenia, y opisując rzecz każdą w szczególności; który opis, jeżeli zgodny z rzeczą zatrzymaną okaże się, zylka zlecenie od Zwierzchności na wydanie swoiey szkody, inaczey po upłynionym czasie sześciotygodniowym, rzeczy bez właściciela pozostałe, będą sprzedane.

Podaje się do wiadomości, iż na dniu 21. Sierpnia Roku terażniejszego, na gruncie placow Pałacu niegdy *Bryłowskiego*, odprawiać się będzie Licytacya reszty tychże placow pod *Numeryami*: 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 12. do sprzedania pozostałych. Ktoby sobie życzył który z namięnionych Placow prawem Dziedzictwa nabyć, może się rozpatrzeć w tychże Placach y ich Planicie, oraz w dniu do Licytacyi oznaczonym, na gruncie znajdować się zechce. Po zaślę Licytacyi, tranzakcy Urzędowne przez Dziedzica, na rzecz każdego Plusofferenta, przy liczeniu *pretii* zachodzić będą.

Woda zdrowa gorzka *Szeydzyszka*, która była wyszła u JP. *Nabka* Kalfyera Xiążęcia *Elekтора Saskiego* w tuteylzynie Magazynie Porcelany *Saskiej*, w tych dniach cale świeża znowu przybyła, y za znaną już cenę (Butelka po 6. Zł:) dostać iey można.

P. *Faber* Feuerwerkmeister, ma honor uwiadomić Publicum, iż w przyszły Piątek dnia 15. Sierpnia da w Amfiteatrze Szczwalni Feuerwerk, którego wyzczegulnienie naydzie się w *Affiszach*, które w Wilią y sam dzień reprezentacyi (jeżeli pogoda posłuży) rozdać każę. Ofiaruie usługi swoie za mierną nagrodę osobom, któreby chciały w ogrodach swoich lub na wsi dać iaki Feuerwerk. Mielzka na *Nowym Mieście* podle Zdroiu Nro 1555.

Część VI. *Dziennika Handlowego* wyszła już z druku, po którą JJ. PP. Prenumeratorowie raczą z rewerflami przyśląć do tegoż *Dziela* *Expedycyi* na Krako: Przedm: Nro 438. w której takoz rozdaie się gratis *Regeltr* Prenumeratorów na *Dziennik Handlowy* Roku terażniejszego pierwszego pułrocza, z treścią materyi *Mieściecy* Kwietnia, Maia, Czerwca. *Dziennik* ten nayduie się y w Litwie: w Wilnie w sklepie *Akademickim*, w *Nieświżu*, *Zelwie*, *Swiństoczku* podczas *Jarmarku* na *Składach* *Xiggarni* *Gröllowkiew*.

Ur: *Maryanna Polonka*, niegdy Ur: *Jana Polonkiego* Matzonka pozostala Wdowa, podniozszy konkurs do Dworku swego przy *Ulicy Chmielney* na *Grzybowie* pod Nrem 159. Iytuowanego, zapozwała przed *Urząd Burm:* y *Radz:* *Miała Grzybowa* *Kredytorow* y *Sukcessorow Polonkich*, *Prawa* y *Pretensye* do tegoż Dworku mających; którego Dworku Licytacya d. 25. Sierp: z ostatniey *Prorogacyi* odprawiać się będzie na *Ratuszu Grzybowkim* o godz: 3. po południu. Aby więc tak życzący Dworku tego nabycia, iako y *Sukcessorowie Polonscy* pomienionej atentowali Licytacyi, obwieszczaią się.

*Wincenty Jakub Witkowski*, lat mający 17. wzrostu miernego, suknie zwierchnie męzkie w kolorze iak kawa palona, także spodnie y kamizelka, y guziki kamelarowe, tegoż koloru, głowa podługowata, włos gniady, oko duże niebieskie na wierzchu, brew czarna; uciekł od *Maystra* *Professy* *Stelmalkiew*. Niech powroci na rozkaz *Oycowki* y *Macierzyulki* y nie ma się niczego obawiać.

Na mocy rezolucy *Szła: Magistratu M. S. W. d. 25. Lipca 1788.* na żądanie *Szł: Jozefa Kornaszewskiego* y *Sukcessorow* iego zapadley, licytacya *Kamienicy* na *Prawney Ulicy* po Nrem 116. na gruncie dziedzicznym stojącey, Dnia 5. Września 1788. przez *Urząd Ławniczy M.S.W.* na *Ratuszu* tegoż *Miała* o godzinie 3. po południu odprawować się będzie, *Zyczący* sobie też *Kamienicę* *Prawem* *dziedzictwa* nabyć, ma się na wspomnioney *Licytacyi* znajdować.



podług innych, *Marattowie* mieli toż Miasto zabrać. Gdyby pogłoska pierwsza prawdziwą była, tedy Politycy nasi przezornieysi, upatrują już przed czasem, że *Tippo-Saib* odstąpi Miasta *Goa* dla *Francuzow*. W tym razie, dodają oni, *Fracuzi* stałiby się mocnieyszymi w *Indyach*, a niżeliby tam byli kiedy. Na to żadną miarą pozwolić nie możemy, a za tym musielibyśmy ich koniecznie z *Trinconomale* y z *Goa* gwałtem rugować.

Z *Petersburga* d. 12. *Lipca*. Dzisiaj rano *W. Xiążę Rossyjski* wyjechał ząd, udając się do armii do *Finlandii*. Wczorajszego dnia wyjechał także do *Finlandii* Generał Graf *de Muszin-Puszkina*, który obeymie komendę nad tamieczną Armią.

Admiral *Greigh* z Flotą z *Cronstadt* ruszył już ku *Rewal*; Admiral *Czyżagoff* z Eskadrami swoimi w krotce popłynię za nim. Pierwszemu *Imperatorowa* Jeymć ofiarowała w podarunku 100,000 *Rublow*, y nadto darowała mu dobra w *Inflanciech*, czyniące na rok 4,500. *Rublow*.

Z *Londynu* d. 20. *Lipca*. Ministerium nasze odebrało wielkiej wagi Listy d. 16. z *Wiednia*, a d. 17. z *Berlina*, z *Hanoweru* y z *Hagi*. Też Listy, mają czynić wielką nadzieję, iż Dwory Pośrednicze, chcą się szczyrze y pilnie zakrzętać około przywrócenia Pokoju między Dworami Cesarzkimi y *Portą*. Nasi Politycy mniemają, że ten pożądany Pokój, wplatałby w nową *Woynę Anglią*, a to z przyczyny

dzisieyszego Interesów Stanu, w *Kraiach Północnych* y w *Niemcach*, do których musi wchodzić *Anglia*, dla zaszytych nowych związków z *Dworem Berlińskim*. Ciż Politycy twierdzą, że teraz jest w robocie Nowy Alians między *Hiszpanią*, *Francją* &c. dla przeważenia Aliansu między *Prusami*, *Anglią*, *Hollandyą* &c.

Z *Wiednia* dnia 19. *Lipca*. Wiadomo teraz, że *J.P. de Brognard* (o którym przed niejakim czasem była wzmianka, że w sekretnych interesach od Kancellaryi Stanu był wysłany) udał się w kompanii Kapitana *Werly* y drugiego jeszcze Officera, do *Bajzy de Scutari*. Dano osobom tym zlecenie, aby nietylko *Bajzę* wspomnionego wciągnęły w interesa dwu Cesarzkich Dworów, ale nawet, aby Plantę z Nim umówiły względem obrotów wojennych y czynności, y w potrzebnym razie ofiarując mu wsparcie w pieniądzech y Amunicyi. Dla ziednania Propozycyom swoim ważności większey, Deputowani mieli z sobą podarunki do 100,000. *Talarow* wynoszące. Rzeczoną *Bajzę*, przyjął Deputowanych barzo grzecznie, zaproponowane Punkta z radością akceptował, tak, że *Negocyacye* w krotkim czasie y podług żądania dwu Cesarzkich Dworów, całę pomyślnie poszły. Officerowie z *J. Panem de Brognard*, szczęśliwie zakończywszy swoje interesa, wyjechali z *Scutari*, y nay-



krótszą drogą chcieli się przedrzeć do Głównego Obozu przy *Semlinie*. Na nieszczęście dowiedział się *Bafza de Banjaluka* o ich bytności w *Scutari*, y nasadził na nich łotrowską Båndę z *Albanczyków*, którzy mieli ordynans przystawienia Deputowanych owych, żyjących lub zabitych w ręce *Bafzy de Banjaluka*. Trafem nieszczęśliwym, Deputowani nie ufli rąk zbrojeckich tych łotrów, którzy utaiwszy się w krzakach, wtedy właśnie powracających z *Scutari* Deputowanych zastrzelili, kiedy przez pewną rzekę przeprawili się. Wiadomość ta prz z Listy z *Dalmacyi* doszła do nas, życzylibyśmy jednak, żeby się koniec ten tragiczny nie potwierdził.

Cesarz Jmć, bardzo łaskawy do *Xiążęcia de Kaunitz* napisawszy bilet, w podarunku w tym bilecie przesłał mu asygnacyą na 100,000. *Złotych Cesarzkich*.

Podług raportu z kwatery Głównej przy *Semlinie* pod dniem 14. Lipca, Armia nasza w dawniejszey naydowała się ieszcze *Sytuacyi*; *Turkow* zaś przy *Belgradzie* liczba powiększała się codziem, tak dalece iż zdawało się, iakoby tam iuz było więcej niż 60,000. woyska; a zатыm łatwo może przyść do iakowey potyczki walney w tameczney okolicy.

Z *Rzymu* d. 5. Lipca. *Ojciec S.* miał posłać do Króla *Neapolitańskiego* *Breve* *Napominalne*, względem

nieoddania *Homagium* tego Roku. Słychać też, że *Papież*, *Neapolitańskiego* *Chargé d'Affaires*, więcej do siebie nie przypuszcza.

Z *Bruxelli* dnia 21. Lipca. Zawczora, *Xiąże Jmć* *Elektor Koloński* tu przyjechał. Nasze *Ministerium* komunikowało Stanom *Brabanckim* treść *Cesarzskiej* *Expedycyi*, według której, *Katedry Prawna, Lekarska y Filozoficzna*, mają być przeniesione z *Lowanium* do *Bruxelli*. W powszechnym *Seminarium* w *Lowanium* zostanie *Katedra Teologiczna*, y *Arcybiskup de Malines*, *Biskup Antwerpski*, y wszyscy *Biskupi* inni, *sprzeciwiający się Generalnemu Seminarium*, a niechący *Seminarystów* swoich posyłać tam na *Nauki*, mają udać się do *Lowanium*, bywać na *Lekcyach Teologicznych*, y uważać, czy *prawa Nauka Katolicka* daie się na tych *Lekcyach*, albo nie? a żeby oni w pierwszym razie umysły mogli zaspokoić; w drugim zaś, aby *Professorów* nieprawą *Naukę* podających, mogli od ich błędów odprowadzić.

Z *Carogrodu* d. 12. *Czerwca*. *W.* *Sultan* posłał 10. beczek pieniędzy, które przeznaczone są do *Madrytu*. Rozumieią tu, że pieniądze *namienione*, poydą ztamtąd do *Szwecyi*, y głoszą także, iakoby tenże *W.* *Sultan* obowiązać się miał do przystawienia *Szwecyi* corok podobnego *Subsidium*.